© Copyright for the Polish translation by Naczelny Sąd Administracyjny, Warszawa 2021

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

PIERWSZA SEKCJA

DECYZJA

Skarga nr 13482/15
 Radmila TOLIĆ i Inni
przeciwko Chorwacji

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Pierwsza Sekcja), zasiadając w dniu 4 czerwca 2019 r. jako Izba w składzie:

 Krzysztof Wojtyczek, *Przewodniczący*,
 Aleš Pejchal,
 Armen Harutyunyan,
 Pere Pastor Vilanova,
 Tim Eicke,
 Jovan Ilievski,
 Raffaele Sabato, *sędziowie*
i Abel Campos, *Kanclerz Sekcji,*

uwzględniając fakt, że Ksenija Turković, sędzia wybrana z ramienia Chorwacji, wyłączyła się z obrad Izby (Reguła 28 Regulaminu Trybunału) oraz że w związku z tym przewodniczący izby postanowił wyznaczyć Jovana Ilievskiego, sędziego wybranego z ramienia Republiki Macedonii Północnej, jako sędziego *ad hoc* (Reguła 29 § 2 lit. b Regulaminu Trybunału);

uwzględniając powyższą skargę wniesioną w dniu 11 marca 2015 r.,

uwzględniając uwagi przedstawione przez pozwany Rząd oraz uwagi w odpowiedzi na nie przedstawione przez skarżących,

po naradzie, wydaje następującą decyzję:

FAKTY

*[Paragrafy 1 - 71 decyzji pominięte i zastąpione tłumaczeniem poniższego streszczenia przygotowanego przez Kancelarię Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*

*Streszczenie stanu faktycznego*[[1]](#footnote-2):

Skarżący zakupili nowo wybudowane mieszkania. W połowie 2006 r., zanim część skarżących zaczęła się wprowadzać do mieszkań, przeprowadzono początkowo dwie analizy wody. W pierwszym, państwowym teście nie były testowane oleje mineralne, ale uwzględniał je drugi test zlecony miesiąc później przez jedną z firm budowlanych (wszystko firmy prywatne). Badanie jednego z czterech testowanych mieszkań wykazało, że zanieczyszczenie olejami mineralnymi było nieco powyżej dopuszczalnego maksymalnego poziomu.

W ciągu ostatniego kwartału 2006 r. nowe pobrane próbki wykazały kilkudziesięciokrotny, a następnie kilkusetkrotny wzrost poziomu olejów mineralnych w stosunku do dopuszczalnego maksimum.

W okresie od czerwca do grudnia 2006 r. skarżący wprowadzili się do mieszkań. W lutym 2007 r. na podstawie dwóch wstępnych badań zostało wydane pozwolenie na użytkowanie budynku.

Z czasem bieżąca woda wydzielała silny zapach i pozostawiała tłuste ślady. Skarżący złożyli skargę do miejskich władz wodociągowych. W latach 2007 i 2008 przeprowadzono nowe analizy, które wykazały nienormalny i rosnący poziom olejów mineralnych. Władze udzieliły pomocy mieszkańcom i poradziły im, aby używali wody wyłącznie do spłukiwania toalet. Kilka miesięcy później woda została oficjalnie uznana za niebezpieczną do spożycia. Dochodzenia wykazały, że przyczyna leży w samej konstrukcji budynku.

Skarżący działali na trzy sposoby:

(i) wnioskowali, choć bezskutecznie, o cofnięcie pozwolenia na użytkowanie, ale nigdy nie wnieśli sprawy do sądów administracyjnych;

(ii) starali się pociągnąć do odpowiedzialności karnej różne osoby fizyczne i przedsiębiorstwa; w niektórych przypadkach postępowania karne zostały umorzone, ale w innych postawiono zarzuty, a związane z nimi postępowania nadal się toczą;

(iii) wystąpili z roszczeniami o odszkodowanie do sądów cywilnych. Sądy pierwszej i drugiej instancji orzekły na korzyść skarżących: trzy pozwane przedsiębiorstwa zostały uznane za odpowiedzialne. Obecnie postępowanie toczy się przed Sądem Najwyższym.

Skarżący twierdzą, że przez kilka lat byli narażeni na poważne zagrożenie dla środowiska i skarżą się, że państwo nie zareagowało w odpowiedni i skuteczny sposób w tej sprawie.]

ZARZUTY

72. Skarżący nr 1-95 zarzucili, na podstawie art. 8 i 13 Konwencji [o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencji”)] oraz art. 1 Protokołu nr 1, a skarżący nr 96 na podstawie art. 13 i art. 1 Protokołu nr 1, brak odpowiedniej i skutecznej odpowiedzi władz krajowych na ich zarzuty, że przez kilka lat byli narażeni na poważne zagrożenie dla środowiska związane z zanieczyszczeniem wody w ich mieszkaniach.

73. W swoich uwagach skarżący wskazali, że ich skarga dotyczy: a) tego, że wydano pozwolenie na użytkowanie budynku, że nie zostało ono cofnięte na ich wniosek, że Ministerstwo Ochrony Środowiska orzekło w sprawie ich wniosku nie w drodze decyzji, lecz w drodze pisma, oraz że Ministerstwo nie wydało decyzji w sprawie ich odwołania od orzeczenia zawartego w tym piśmie; b) tego, że nie wniesiono aktu oskarżenia przeciwko osobom, które uważali za odpowiedzialne, w szczególności M.S., która podpisała pozwolenie na użytkowanie; oraz c) postępowania karnego i faktu, że nikt nie został jeszcze pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Podkreślili, że nie skarżą się na postępowanie cywilne.

PRAWO

74. Trybunał przypomina, że zakres sprawy przekazanej mu w ramach korzystania z prawa do skargi indywidualnej jest określony w skardze skarżącego. Skarga składa się z dwóch elementów: zarzutów dotyczących stanu faktycznego i argumentów prawnych. Na mocy zasady *jura novit curia* Trybunał nie jest związany podstawami prawnymi, na które powołuje się skarżący na mocy Konwencji i protokołów do niej, i jest uprawniony do decydowania o kwalifikacji prawnej, jaką należy nadać stanowi faktycznemu skargi poprzez zbadanie jej na mocy artykułów lub postanowień Konwencji, które różnią się od powoływanych przez skarżącego (zob. sprawa *Radomilja i Inni przeciwko Chorwacji* [WI], nr 37685/10 i 22768/12, § 126, ETPC 2018). Trybunał uważa, że skargi w niniejszej sprawie należy rozpatrywać na podstawie art. 8 Konwencji, który brzmi następująco:

Artykuł 8

„1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób".

A. Oświadczenia stron

1. Rząd

75. Rząd twierdził, że państwo wypełniło swoje obowiązki pozytywne i że nie doszło do naruszenia Konwencji.

76. W szczególności zanieczyszczenie wody nie było winą państwa, lecz wynikiem niewłaściwych prac budowlanych prowadzonych przez przedsiębiorstwa prywatne. Władze nie wiedziały, że woda nie nadawała się do użytku w czasie kontroli technicznej, ponieważ wcześniejsze analizy wody wykazały, że jakość wody była dobra, z jednym tylko niewielkim wyjątkiem, a pierwsze oznaki zanieczyszczenia zostały zauważone dopiero później. Jeśli chodzi o twierdzenie skarżących, że wyniki analiz wody nie były zawarte w aktach sprawy dotyczących pozwolenia na użytkowanie, rząd stwierdził, że nigdy nie są. Akta sprawy zawierają jedynie opinię inspektora sanitarnego w sprawie tego, czy jakość wody jest zadowalająca, wydawaną na podstawie analizy przeprowadzonej przez uprawnione laboratorium. Ponadto wada była ukryta i nie mogła zostać wykryta ani w chwili wprowadzenia się skarżących, ani w trakcie kontroli technicznej.

77. Procedura wydawania pozwolenia na użytkowanie była zgodna z prawem. W każdym razie pozwolenie na użytkowanie nigdy nie było istotne dla skarżących, ponieważ kupili oni mieszkania i wprowadzili się do nich przed jego wydaniem. Zignorowali zatem art. 129 ust. 1 ustawy Prawo budowlane, który zabraniał użytkowania budynku przed wydaniem pozwolenia na użytkowanie. Ponieważ pozwolenie na użytkowanie zostało wydane w lutym 2007 r., skarga została złożona w Trybunale po upływie sześciomiesięcznego terminu. Ministerstwo nie wydało orzeczenia w sprawie odwołania skarżących, ponieważ w sposób oczywisty uznało, że nie zostały wniesione żadne nowe i istotne zarzuty w tym zakresie.

78. Państwo podjęło szereg środków w celu ustalenia przyczyny zanieczyszczenia wody i jego usunięcia. Powołało ono komisję kryzysową, zwróciło się do instytutów zdrowia publicznego w Zagrzebiu i Mariborze o przeprowadzenie analiz wody i powiadomiło skarżących, że woda nie może być używana. W wyniku analizy przeprowadzonej we wrześniu 2007 r. ustalono, że źródło zanieczyszczenia znajduje się w budynku, i zarządzono hiperchlorowanie wewnętrznej sieci wodociągowej. Państwo przeprowadziło również wyjątkowo złożone postępowanie cywilne i uznało pozwane przedsiębiorstwa za odpowiedzialne za szkody poniesione przez skarżących, spełniając tym samym wymogi art. 13. Biorąc pod uwagę, że dokładna kwota odszkodowania nie została jeszcze ustalona, skarga była przedwczesna. W każdym razie skarżący nie wnieśli skargi na postępowanie cywilne.

79. Rząd utrzymywał, że wszczęcie postępowania karnego nie było odpowiednim środkiem odwoławczym w rozumieniu art. 8, ponieważ nie doszło do aktów przemocy wobec któregokolwiek ze skarżących, a w postępowaniu cywilnym dostępny był skuteczny krajowy środek odwoławczy. Ponadto art. 8 nie gwarantuje ścigania karnego osób, które skarżący uznają za odpowiedzialne. W każdym razie system karny pozwanego państwa był całkowicie zgodny z wymogami Konwencji. Policja i prokuratura krajowa przeprowadziły kompleksowe dochodzenie, zbadały obszerną dokumentację i przesłuchały wielu świadków. Doprowadziło to do skomplikowanego postępowania karnego, które nadal trwa, co powoduje, że skarga jest przedwczesna. Niezależnie od wyniku, nawet jeśli oskarżeni zostaliby ukarani, nie miałoby to żadnego wpływu na prawo skarżących do mieszkania i własności. Nic również nie wskazuje na to, by decyzja prokuratora o nieściganiu M.S. była arbitralna lub bezpodstawna, ponieważ prokurator przedstawił odpowiednie, wystarczające i obszerne powody, dla których uznał, że nie ma dowodów, na podstawie których mogłaby ona być ścigana.

2. Skarżący

80. Skarżący twierdzili, że ich zarzuty nie dotyczą postępowania cywilnego, lecz naruszenia ich praw w postępowaniu o wydanie pozwolenia na użytkowanie, w postępowaniu o jego uchylenie oraz w postępowaniu karnym.

81. Pozwolenie na użytkowanie nigdy nie powinno było zostać wydane, ponieważ problem zanieczyszczenia wody był lub powinien być znany trzem przedsiębiorstwom i właściwemu organowi. Analiza A była niepełna, ponieważ nie obejmowała badań na obecność olejów mineralnych. Ponadto wyniki nigdy nie zostały przesłane do właściwego urzędu (zob. paragraf 58 powyżej) ani opublikowane; skarżący nigdy też ich nie widzieli. Do dnia 5 lipca 2006 r. analizy wykazały podwyższony poziom olejów mineralnych w wodzie wodociągowej w czterech mieszkaniach. Skarżący zaczęli skarżyć się na wodę już jesienią 2006 r., po wprowadzeniu się do mieszkań, co nastąpiło przed wydaniem pozwolenia.

82. Skarżący twierdzili ponadto, że Ministerstwo było zobowiązane do wydania na ich wniosek decyzji o cofnięciu pozwolenia na użytkowanie, tak aby mogli oni wiedzieć, czy należy wszcząć administracyjne postępowanie sporne. Nie otrzymali również nigdy odpowiedzi na odwołanie, które złożyli od powiadomienia Ministerstwa. Tym samym zostali oni pozbawieni prawa do odwołania na mocy art. 13. Biorąc pod uwagę, że ich odwołanie jest nadal w toku, ich skarga dotycząca wydania pozwolenia na użytkowanie została złożona w terminie sześciu miesięcy.

83. Ponadto właściwe organy nie przeprowadziły skutecznego i dokładnego dochodzenia, ponieważ nie postawiły zarzutów wszystkim tym, których skarżący uznali za odpowiedzialnych. W szczególności pozwolenie na użytkowanie zostało wydane przez M.S., przeciwko której skarżący złożyli zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, ale przeciwko której nigdy nie wszczęto postępowania karnego. Umowa o nadzór, która powinna była zostać przedłożona M.S., a która nosiła datę 5 maja 2003 r., została sporządzona po raz pierwszy w dniu 1 października 2007 r., tj. po wydaniu pozwolenia na użytkowanie. W związku z tym wniosek, że nie istniały żadne elementy umożliwiające wszczęcie wobec niej postępowania karnego, był arbitralny.

84. Skarżący twierdzili ponadto, że postępowanie karne, które trwało ponad dziesięć lat, było jedynie formalnością i nie miało w rzeczywistości na celu ukarania osób odpowiedzialnych za zanieczyszczenie. Skarżący złożyli zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w dniu 26 października 2007 r., ale dopiero w dniu 7 października 2008 r. prokurator zażądał wszczęcia dochodzenia, a dopiero w 2012 r. akt oskarżenia został wydany przeciwko sześciu oskarżonym. Postępowanie to nadal trwa. Od tego czasu sędziowie w tej sprawie zmieniali się, a przesłuchania były często odraczane na wniosek oskarżonych, ponieważ w oczywisty sposób przeciągali postępowanie, aby doprowadzić do jego przedawnienia.

85. Nadal obowiązuje zawiadomienie inspektoratu sanitarnego z końca 2007 r., że woda nadaje się tylko do spłukiwania toalet. Skarżący twierdzili, że nieznośny zapach w ich mieszkaniach, który utrzymywał się przez ponad dziesięć lat, stanowił akt przemocy. Zanieczyszczenie było wynikiem pracy wykonanej nieprofesjonalnie przez trzy prywatne przedsiębiorstwa, ale właścicielem jednego z nich był były chorwacki polityk. Obecny system prawny nie zapewnia im odpowiedniej ochrony, ponieważ przeprowadzenie wszystkich postępowań trwało dziesięć lat, podczas gdy ci, którzy byli naprawdę odpowiedzialni, uchylali się od odpowiedzialności. Chociaż komisja kryzysowa podjęła pewne działania, państwo nie podjęło żadnych środków, aby usunąć zanieczyszczenie lub zapewnić im odpowiednie warunki mieszkaniowe do czasu rozwiązania problemu.

B. Ocena Trybunału

1. Pozwolenie na użytkowanie budynku

86. Odpowiednie zasady określono w wyrokach w sprawie *McFarlane przeciwko Irlandii* [WI] (nr 313333/06, §§ 107 i 108 *in limine*, 10 września 2010 r.) oraz w sprawie S*abeh El Leil przeciwko Francji* [WI] (nr 34869/05, § 32, 29 czerwca 2011 r.).

87. Niezależnie od kwestii, czy skarżący mogli wnieść odwołanie od pozwolenia na użytkowanie, czy nie mogli go wnieść (zob. paragrafy 63-64 powyżej), Trybunał zwraca uwagę, że w każdym razie złożyli oni wniosek o cofnięcie pozwolenia na użytkowanie (zob. paragraf 30 powyżej). Zauważa jednak również, że nie dochodzili oni swojego wniosku zgodnie z warunkami określonymi w ustawie o postępowaniu administracyjnym i ustawie o sporach administracyjnych. W szczególności, jak już stwierdził Trybunał, ustawa o postępowaniu administracyjnym umożliwia wnioskodawcom, których wniosek nie został rozpatrzony w ustawowym terminie, złożenie odwołania, tak jakby odmówiono uwzględnienia ich wniosku (odwołanie z powodu braku odpowiedzi). Ponadto zgodnie z ustawą o sporach administracyjnych można wszcząć przed sądem administracyjnym postępowanie w sprawie sporu administracyjnego, gdy właściwy organ nie wydał decyzji administracyjnej w sprawie wniosku lub odwołania strony (zob. paragraf 65 powyżej; zob. *Štajcar przeciwko Chorwacji* (dec.), nr 46279/99, 20 stycznia 2000 r.). Skarżący dysponowali zatem środkami, które umożliwiłyby im dochodzenie wniosku o cofnięcie pozwolenia i/lub odwołania w tym zakresie oraz wniesienie sprawy do sądu administracyjnego. Gdyby ten sąd odrzucił ich wniosek, mogliby oni nawet wnieść skargę konstytucyjną (zob. *Pavlović i Inni przeciwko Chorwacji*, nr 13274/11, § 32, 2 kwietnia 2015 r., z dalszymi odniesieniami).

88. W związku z powyższym skarga skarżących dotycząca pozwolenia na użytkowanie i braku skutecznego krajowego środka odwoławczego w tym zakresie jest w sposób oczywisty nieuzasadniona i musi zostać odrzucona zgodnie z art. 35 ust. 3 lit. a i ust. 4 Konwencji.

2. Brak postawienia zarzutów M.S., I.V., B.V., D.V., M.V. i spółce G.

89. Odpowiednie zasady określono w wyroku w sprawie *Mocanu i Inni przeciwko Rumunii* [WI] (nr 10865/09 i 2 inne, §§ 258-60, ETPC 2014 (fragmenty)). W szczególności sześciomiesięczny termin biegnie od momentu podjęcia ostatecznej decyzji w procesie wyczerpania krajowych środków odwoławczych (tamże, § 259).

90. Pomijając fakt, że Konwencja nie gwarantuje nikomu ścigania karnego ani skazania, Trybunał zauważa, że zawiadomienie skarżących o popełnieniu przestępstwa przez M.S., I.V., B.V., D.V., M.V. i spółkę G. zostało oddalone najpóźniej w dniu 10 marca 2014 r. (zob. paragraf 43 powyżej), natomiast skargę do Trybunału, obejmującą ten zarzut, złożyli oni w dniu 11 marca 2015 r. W związku z tym ich zarzut został wniesiony po terminie i musi zostać odrzucony zgodnie z art. 35 ust. 1 i 4 Konwencji.

3. Trwające postępowanie karne przeciwko D.P., E.M.B., M.R., S.B., M.B. i spółce Z oraz odpowiedź pozwanego państwa

91. Odpowiednie zasady w tym zakresie zostały określone na przykład w wyroku w sprawie *Hatton i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [WI] (nr 36022/97, §§ 96-98, ETPC 2003‑VIII). Chociaż w Konwencji nie ma wyraźnego prawa do czystego i cichego środowiska, w przypadku gdy dana osoba jest bezpośrednio i poważnie dotknięta hałasem lub innym zanieczyszczeniem, może pojawić się kwestia na podstawie art. 8 (zob. *Hatton i Inni,* cyt. powyżej, § 96). Poważne zanieczyszczenie środowiska może mieć negatywny wpływ na dobrostan osób fizycznych i uniemożliwić im korzystanie ze swojego mieszkania w sposób wpływający negatywnie na ich życie prywatne i rodzinne, jednak bez poważnego zagrożenia dla ich zdrowia (zob. *mutatis mutandis, López Ostra przeciwko Hiszpanii,* 9 grudnia 1994 r., § 51, seria A nr 303‑C, oraz *Guerra i Inni przeciwko Włochom*, 19 luty 1998, § 60, *Zbiór wyroków i decyzji* 1998‑I). Art. 8 może mieć zastosowanie w sprawach dotyczących środowiska naturalnego, niezależnie od tego, czy zanieczyszczenie jest bezpośrednio spowodowane przez państwo, czy też odpowiedzialność państwa wynika z braku właściwej regulacji prywatnego przemysłu.

92. Niezależnie od tego, czy sprawa jest analizowana pod kątem pozytywnego obowiązku państwa podjęcia uzasadnionych i odpowiednich środków w celu zabezpieczenia praw skarżących zgodnie z art. 8 ust. 1, czy pod kątem ingerencji władz publicznych, która ma być uzasadniona zgodnie z ust. 2, obowiązujące zasady są ogólnie podobne. W obu kontekstach trzeba zwrócić uwagę na właściwą równowagę, jaką należy osiągnąć między konkurencyjnymi interesami jednostki i całej społeczności; i w obu kontekstach państwo dysponuje pewnym marginesem oceny przy określaniu kroków, jakie należy podjąć w celu zapewnienia zgodności z Konwencją. Ponadto, nawet w odniesieniu do obowiązków pozytywnych wynikających z pierwszego akapitu art. 8 cele wymienione w akapicie drugim mogą mieć pewne znaczenie dla osiągnięcia wymaganej równowagi (zob. *Powell i Rayner przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 21 lutego 1990 r., § 41, seria A nr 172; *López Ostra*, § 51; oraz *Hatton i Inni,* § 98, oba cytowane powyżej).

93. Pozytywny obowiązek państwa na podstawie art. 8 Konwencji, z którego wynika obowiązek zastosowania przez władze mechanizmów prawa karnego w celu skutecznego dochodzenia i ścigania, dotyczy zarzutów poważnych aktów przemocy ze strony podmiotów prywatnych. Niemniej jednak jedynie istotne wady w stosowaniu odpowiednich mechanizmów stanowią naruszenie pozytywnych obowiązków państwa wynikających z art. 8. W związku z tym Trybunał nie będzie zajmował się zarzutami dotyczącymi błędów lub odosobnionych zaniechań, ponieważ nie może zastąpić władz krajowych w ocenie stanu faktycznego sprawy; nie może też decydować o odpowiedzialności karnej domniemanych sprawców (zob. *B.V. i Inni przeciwko Chorwacji* (dec.), nr 38435/13, § 151, 15 grudnia 2015 r.).

94. Wcześniejsze sprawy, w których Trybunał uznał, że art. 8 Konwencji wymaga skutecznego stosowania mechanizmów prawa karnego w stosunkach między podmiotami prywatnymi, dotyczyły: wykorzystywania seksualnego osoby upośledzonej umysłowo; zarzutów ataku fizycznego na skarżącego; pobicia trzynastolatka przez dorosłego mężczyznę, co spowodowało liczne obrażenia fizyczne; pobicia osoby, która odniosła szereg obrażeń głowy i wymagała przyjęcia do szpitala; oraz poważnych przypadków przemocy domowej (tamże, § 154, z dalszymi odniesieniami). Natomiast w przypadku mniej poważnych czynów między osobami, które mogą spowodować uszczerbek na zdrowiu psychicznym danej osoby, obowiązek państwa na mocy art. 8 do utrzymania i stosowania w praktyce odpowiednich ram prawnych zapewniających ochronę nie zawsze wymaga istnienia skutecznego przepisu prawa karnego dotyczącego danego czynu. Ramy prawne mogą również obejmować środki cywilnoprawne zapewniające wystarczającą ochronę (zob. *Noveski przeciwko Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii* (dec.), nr 25163/08 i 2 inne, § 61, 13 września 2016, oraz *Söderman przeciwko Szwecji* [WI], nr 5786/08, § 85, ETPC 2013).

95. Trybunał zauważa, że zarzuty dotyczące szkód w środowisku naturalnym w niniejszej sprawie jako takie nie odnoszą się do zaangażowania państwa w zanieczyszczenie przemysłowe (zob. w kontekście poważnych zanieczyszczeń przemysłowych, sprawa *Dubetska i Inni przeciwko Ukrainie*, nr 30499/03, § 73, 10 lutego 2011 r.). Zarzuty dotyczą braku właściwej i skutecznej reakcji państwa na zarzuty skarżących, że przez kilka lat byli narażeni na poważne zagrożenie dla środowiska związane z zanieczyszczeniem wody w ich mieszkaniach. Zadaniem Trybunału w takiej sytuacji jest ocena, czy państwo podjęło wszelkie rozsądne środki w celu zapewnienia ochrony praw skarżących na mocy art. 8 Konwencji (zob. *López Ostra*, cyt. powyżej, § 55). Dokonując takiej oceny, należy przeanalizować wszystkie czynniki, w tym zgodność z prawem krajowym, w kontekście danej sprawy (zob. odpowiednio *Dubetska i Inni,* cyt. powyżej, § 141).

96. Wracając do niniejszej sprawy, Trybunał stwierdza po pierwsze, że nie ma sporu między stronami co do tego, że zanieczyszczenie wody zostało spowodowane przez przedsiębiorstwa prywatne, a nie przez państwo.

97. Po drugie, skarżący nabyli mieszkania i wprowadzili się do nich przed wydaniem pozwolenia na użytkowanie. Przyznali oni, że zanieczyszczenie wody nie było wykrywalne w chwili ich wprowadzenia się. W tym czasie przeprowadzono dwie analizy wody, tzw. analizę A, a następnie, na wniosek spółki Z., kolejną. Chociaż skarżący twierdzili, że analiza A była niepełna, ponieważ nie obejmowała badania na obecność olejów mineralnych, Trybunał zauważa, że w tym czasie analizy A nie obejmowały z zasady badań na obecność olejów mineralnych. Dopiero później inspektorat sanitarny wydał polecenie, aby w przyszłości analizy A obejmowały z zasady badania na obecność olejów mineralnych (zob. paragraf 5 i 57 powyżej). Należy również zauważyć, że wbrew twierdzeniom skarżących, druga analiza wskazywała na nieznacznie zwiększoną ilość olejów mineralnych tylko w jednym z czterech mieszkań (zob. paragraf 7 powyżej). To właśnie na podstawie tych analiz i zgody, między innymi, inspektora sanitarnego wydano pozwolenie na użytkowanie. Również na tej samej podstawie prokurator uznał, że nie ma podstaw do ścigania M.S.

98. Po trzecie, gdy skarżący zaczęli się skarżyć na wodę, państwo podjęło szereg działań, w tym m.in: a) pod koniec 2006 r. podjęło decyzję o pokryciu wydatków związanych z ustaleniem przyczyny zanieczyszczenia wody i z rachunkami za wodę, mimo że z akt sprawy nie wynika jasno, kto pokrył te rachunki: państwo czy spółka G. (zob. paragrafy 11-12 powyżej); b) powołało komisję kryzysową złożoną z ekspertów w celu ustalenia przyczyny zanieczyszczenia wody; c) zleciło analizę setek próbek wody przez różne instytuty, zarówno w kraju, jak i za granicą (zob. paragraf 29 powyżej); d) zapewniło skarżącym wodę pitną (zob. paragraf 18 powyżej); oraz e) spowodowało kilkakrotne poddanie rur wodociągowych hiperchlorowaniu w celu usunięcia zanieczyszczenia. Chociaż dopiero w czerwcu 2008 r. po raz pierwszy wskazano, że woda ta była niezdatna do spożycia przez ludzi i stanowiła zagrożenie dla zdrowia, już w sierpniu 2007 r. pozwane państwo poinformowało skarżących, że woda ta nie była bezpieczna w użyciu i że powinna być używana wyłącznie do spłukiwania toalet (zob. paragraf 17 i 20 powyżej). W związku z tym należy zauważyć, że w październiku 2007 r. wodę nadal uważano za niestwarzającą zagrożenia dla zdrowia (zob. paragraf 28 powyżej).

99. Chociaż postępowanie karne jest nadal w toku, Trybunał zauważa, że czyny zarzucane przez skarżących nie polegają na przemocy fizycznej. W związku z tym uważa, że w niniejszej sprawie, chociaż zanieczyszczenie wody musi być dla skarżących dokuczliwe, na mocy art. 8 Konwencji nie istniał obowiązek skutecznego stosowania przez władze krajowe mechanizmów prawa karnego, a postępowanie cywilne było wystarczające (zob. paragraf 95 powyżej). Niemniej jednak Trybunał nie może nie zauważyć, że prokurator zgromadził akta sprawy karnej w odniesieniu do przedmiotowego zanieczyszczenia wody jeszcze przed złożeniem przez skarżących zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i podjął szereg działań z tym związanych (zob. paragraf 33 powyżej). Przeprowadził również dochodzenie w tej sprawie, w tym w stosunku do osób, przeciwko którym skarżący nie złożyli zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, i sporządził akt oskarżenia przeciwko kilku osobom.

100. Wreszcie, Trybunał zauważa, że w następstwie powództwa cywilnego skarżących zostało wszczęte postępowanie cywilne. Zamówiono szereg ekspertyz kryminalistycznych, przesłuchano wielu świadków i biegłych, objętość akt krajowych wynosiła kilka tysięcy stron i ustalono dokładną przyczynę zanieczyszczenia (zob. paragraf 49 powyżej). Zarówno sąd miejski, jak i okręgowy w Zagrzebiu orzekły na korzyść skarżących, uznając trzy pozwane spółki za odpowiedzialne za szkody poniesione przez skarżących. Chociaż prawdą jest, że postępowanie to jest obecnie w toku, w oczekiwaniu na decyzję w sprawie kasacji, a dokładna kwota odszkodowania nie została jeszcze określona, Trybunał zauważa, że​skarżący podkreślili, iż nie wnieśli skargi na postępowanie cywilne.

101. W związku z powyższym Trybunał uznaje, że pozwane państwo podjęło wszelkie uzasadnione środki w celu zapewnienia ochrony praw skarżących. Wynika stąd, że skarga skarżących jest w sposób oczywisty nieuzasadniona i musi zostać oddalona zgodnie z art. 35 ust. 3 lit. a i ust. 4 Konwencji.

Z tych względów Trybunał jednogłośnie

*Uznaje* skargę za niedopuszczalną.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono na piśmie w dniu 27 czerwca 2019 r.

 Abel Campos Krzysztof Wojtyczek
 Kanclerz Przewodniczący

ZAŁĄCZNIK

*[pominięto]*

1. Źródło: Nota informacyjna na temat orzecznictwa Trybunału nr 230, lipiec 2019 r. (*Information Note. Case-law of the European Court of Human Rights No. 229, June 2019 / Note d’information sur la jurisprudence de la Cour 230 / Juin 2019*) [↑](#footnote-ref-2)